

krasny ofupacji niemieckey zomlyly sie bardzo
o czym mowia ^N niemieckie mogily.

już bardzo blisko a nawet
go już widoc Biedni nasi
złomnej rzucili się do lasu
dla łatwiejszej obrony.
Ta nocąte pół godziny
pierwsze pancerne czołgi
niemieckie poszły się
w stronę lasu. Martwili
żemy się mocno o naszych
biednych żołnierzy. Nie długo
dał się słyszeć głosy strzel
i rozpoczęła się krwawa walka
Mimo nasi ciężkiej przewagi
urogami się nie podali się

nie i ich w tym "Kosa" "Polica otwierai"
nawrzych dzien ranozł ktoś stukal, przebudzilam

broni sie i wyszeli
co do jednego. Nigdy nie zapomne
gdy jako siedmio letnia
dreworynka przyglądała się
krwawem trupiam naszym
bezpoterowo porozwucanyh po
polach i w lasach Niemcy
nie długo poszli dalej a nasi
ojcowie gretali stosami ^{cały} ciała
zabitych Driś kiedy weselej i radośniej
na świeci zielone mogły na
polach i w lasach przypominają
straszne minione dni

Junia Helena
Zam. w Anusinie
pow Śir

Wkrasce skuposci

Tak niedawno slychac bylo stuk armat i wraski soldacko niemieckich. Dzis juz jest zupełnie j inaczej juz po wojnie wojska radzieckie w spólnie z wysilkiem z polski odegnaly wroga pzez ad naszej granicy. Dura zaraza lismy mork i krywod od nieprzyjaciela. Pner cote srese lat gnebil nas i mordowal wroga jak tylko bylo mozna. Wsród tylu czerkich dni

nie uw pamieci. Był to dzień

8 X 1939 roku poczatek wojny polsko - niemieckiej. Na naszej wiosce glosno ludnie mowili o natchodzącej wielkiej bierze z Zachodu. Caly dzien grupy ludni staly przy domach i witaly polskich żołnierzy przechodzących pzez wieś. Mielismy nadzieje, ze nasi pobija srybko niemca wypredca pzez Złotnie dodawali nam toznie sluchy. Tak bylo do poludnia. Po poludniu zaczęła